N^er] 212. ROK 1838. WTOREK 18 WRZEŚNIA.

Pismo to wychodzi codziennie oprócz niedzieli i świąt uroczystych w drukarni St. Gieszkowskiego.

Zaliczenie na trzy miesiące złp. 10 miesięcznie złp. 4.

IMIONA RZYMSKIE.
Jutro Januaryusza.

IMIONA SŁAWIAŃSKIE.
Jutro Krzepimir.

Gazeta Krakowska.

Obserwacye Meteorologiczne

Dzień godzina	Barometr do 0 ę R. red. w miarze Paryzkiéj	stopnie ciepła podług Reaumura	Psychometr	Wiatr	Stan Atmosfery.	Zjawiska napowietrzne i różne uwagi
6	27, 5, 498	† 7, 7	[illegible], 70	Żaden	Pogoda z chmurami	Mgła
17 2	4, 813	† 18, 8	4, 61	„	„	
10	5, 169	† 10, 3	4, 44	Pł zachodni słaby	„	Grzmot

Dnia 15 o godzinie 8¼ pokazała się dość świetna Zorza Północna wszelako nie wielką przestrzeń Nieba zajmująca, trwała ona aż do godziny 11. — Dnia następnego to jest 16 wkrótce po zachodzie słońca cała strona północno-zachodnia okryła się przy poziomie światłem białawém różném od światła zorzy zachodniéj, a o godzinie 7½ pokazała się bardzo piękna Zorza Północna zajmująca nie co większą przestrzeń na Niebie niż wczora. Światło téj zorzy było bardzo piękne mocno różowego koloru a wśród tego czasem słupy w górę aż do gwiazdy biegunowéj wysuwały. Szkoda tylko że chmury zakryły w części to śliczne zjawisko i nie dozwoliły widzieć go w całéj jego świetności. — Trwała ta zorza blisko do godziny 9téj. — Kraków dnia 17 września 1838 r.

J. K. *Steczkowski.*

Część Urzędowa.

OBWIESZCZENIE.

Prawnie zajęte sprzęty gospodarskie, jako to: skrzynie, przemiar, stolik, deszczki, drzewo, latarnia, tarczonik, winiuwka, zwierciadło i kociołek żelazny, będą dnia 21 września r. b. 1838 o godzinie 10 z rana w domu na Kleparzu przy Krakowie pod Nr. 58 stojącym przez publiczną licytacyą sprzedane.

Kraków dnia 13 września 1838 r.

Dziarkowski Kom. dsp.

Część Polityczna.

— *Warszawa* 13 *Września.* —

Dnia zawczorajszego, jako w doroczną uroczystość imienin J. C. M. W. xięcia Alexandra Mikołajewicza następcy tronu, tudzież urodzin J. C. M. W. xiężniczki Olgi Mikołajowny, odbyły się w godzinach rannych we wszystkich kościołach tutejszéj stolicy solenne nabożeństwa. W kościele ś. krzyża, celebrował mszą ś. JW. Chmielewski, biskup administrator archidyecezyi warszawskiéj, po któréj zaintonował *Te Deum.* O godzinie 10 rano, JW. jenerał-adjutant Szypów dyrektor główny prezydujący w komissyi rząd. spraw wew., duch. i ośw. publicznego, przyjmował powinszowania urzędników władz wszelkich i z niemi następnie udał się do cytadelli Alexandrowskiéj, gdzie odprawił ś. liturgię JW. Antoni biskup warszawski wznosząc wraz z obecnemi do Przedwiecznego modły błagalne za ukochanego Monarchę i

całą panującą familię. Po nabożeństwie wojskowi i cywilni urzędnicy, zaproszeni byli przez JW. jenerała-adjutanta Szypowa, na śniadanie, w ciągu którego, zdrowia N. Pana N. Pani, i J. C. M. W. xcia następcy tronu, z zapałem spełnione były. Z powodu uroczystości dnia tego, dane było widowisko bezpłatne w Teatrze Wielkim, zakończone stósowną kantatą: Oświetlenie miasta zakończyło obchód dnia tego.

— *Odessa* 10 *sierpnia.* —

Dziś o jednastéj z rana, opuścił kwarantannę odeską po upływie czasu zakreślonego, poseł francuzki pan de Barante, wraz z swoją rodziną. Przy wjeździe do miasta, karetę posła otaczał oddział kozaków i żandarmów. Baron de Barante wysiadł w hotelu Richelieu, w którym zaciągnęła warta honorowa z chorągwią i muzyką, i za zbliżeniem się posła, oddała mu honory wojskowe. Po przybyciu do przeznaczonych dla siebie pokojów, poseł spotkany został przez gubernatora wojennego miasta Odessy hr. Tolstoj.

— *Berlin* 6 *Września.* —

N. Cesarz wszech Rossyj, podarował dla muzyki trzeciego pułku ułanów, którego szefem jest J. C. W. W. xiąża następca tronu, dęte instrumenta srebrne, pięknéj roboty petersburgskiéj,

Od niedawnego czasu widziemy tu trzech Persów udających się do Londynu: dla dostania tamże biblij w mowie chaldejskiéj. Ci cudzoziemcy nie znając żadnego innego języka prócz swego ojczystego, nie mogą się z nikiem rozumiéć, ponieważ żaden z tutejszych uczonych nie umia po persku. Są ubodzy tak dalece, że robiono składkę na ich utrzymanie. Persowie w Berlinie, są rzadkiem zjawiskiem; kiedy Napoleon był na szczycie potęgi swojéj, przejeżdżał raz tedy poseł perski do niego.

— *Paryż* 1 *Września.* —

Król wyjedzie dziś lub jutro do zamku Eu i zabawi tam przez dni ośm. Z powodu urodzin hrabiego Paryża, ułaskawił król 385 wojskowych, osądzonych w łańcuszki, do robót publicznych lub na więzienie; podobnež kary skrócić kazał co do czasu, 222 wojskowym; 37 złagodzono takowe, a 15 na śmierć skazanym, na inne kary zamieniono. — Xiąże Orleans ofiarował trzem lekarzom: Chomel, Pasquier i Moreau, którzy byli przy połogu jego żony, piękne i bardzo kosztowne tabakierki.

Bawiący tu Anglicy, postanowili złożyć królowi Ludwikowi Filipowi, adres z powinszowaniem narodzenia hrabi Paryża.

Minister oświecenia rosporządził, że odtąd mają być dawane we wszystkich kolegiach, nauki żyjących języków zagranicznych. jakoto angielskiego, niemieckiego, włoskiego i hiszpańskiego, a przynajmniéj po jednym z nich, każdy w zastósowaniu do miejsca, które graniczy najbliżéj właściwego kraju.

Rękopisy arabskie przywiezione przez xięcia Nemours z Afryki, podarował tenże bibliotece królewskiéj. Jest między niemi kopia historyi napisanéj przez Edn-Batuta.

Infant Don Francisco de Paula, w towarzystwie infantki (siostrzenicy królowy Francuzów a siostry xiężny Berry), młodych xiążąt Kadyxu i Sevilli swych starszych synów oraz sześciorga innych dzieci, odwiedził d. 23 z. m. króla, królowę i rodzinę królewską. Wizyta trwała przez godzinę. Hotel Galifet, w którym infant mieszka, najęto dla niego na lat trzy.

Wczoraj wiaczorem przybył tu baron de Bode, nadzwyczajny poseł rossyjski przy dworze szacha perskiego w Teheranie.

— *Dnia* 3 *Września* —

Słychać, że chrzest hrabiego Paryża, na dniu 9 października zamierzony, został teraz odłożony do d. 1 maja przyszłego roku, to jest do dnia imienin króla.

Hr. Pahlen, poseł rossyjski, jedzie w tych dniach do Szwajcaryi, z piérwszym sekreta-

rzem swego poselstwa, są osoby, którym się zdaje, że ta podróż ma niejaką styczność z nieporozumieniami, zachodzącemi pomiędzy Francyą a Szwajcaryą.

Wczoraj wydobyto zwłoki ś. p. xięcia Talleyranda z grobu kościoła *de l'Assomption* (w niebowstąpienia), i odesłano do Valencay, gdzie odbędzie się d. 5 b. m. uroczysty pogrzeb.

Rząd otrzymał depeszę telegraficzną z Perpignan, daty 30 sierpnia; że sprawa jenerała Brossard, już się skończyła. Jak wiadomo z dawniejszych doniesień, cztery główne zarzuty istniały przeciwko niemu, jako to: O ucisk, *(concussion)*; o chęć przekupienia urzędników publicznych; o niedozwolone i karogodne mieszanie się w obce, stanowi wojskowemu i stopniowi jego nieodpowiednie interesa; nakoniec o zamiar spisku, w celu zbrojnego podburzenia mieszkańców miasta i prowincyi Oran, przeciwko władzy królewskiéj. Sąd, któremu przewodniczył marszałek polny Thololier, po dopełnioném odczytaniu rozporządzeń rządowych, tenże sąd ustanawiających, jako też instrukcyi sprawy, to jest zezuań oskarżonego i świadków lub ich piśmiennych dowodów, oraz protokułów spisanych w Algierze, Orania i Paryżu, co wszystko trwało przez 4 godziny i pół, przystąpił najpiérw (d. 27 i 28 sierpnia) do wysłuchania przymówień osobistych oskarżonego, obrońców i świadków z których jenerał Bugeaud był piérwszym, a następnie do wydania wyroku, mocą którego trzeci tylko zarzut, mieszania się w nie swoje rzeczy, za udowodniony uznawszy, oządził jenerała Brossard na 6 miesięczny arest i na zapłacenie 800 fr. kary, z zaostrzeniem: że uważany być ma za niezdatnego do pełnienia jakichkolwiek bądź obowiązków publicznych. Jenerał Brossard odwołał się zaraz od tego wyroku, żądając jego rewizyi; w saméj rzeczy cała powszechność, uznaje takowy niestósownym, albowiem, jeżeliby zachodziło przewinienie wyrokiem uznane, kara jest zbyt wielka; tak, jak z drugiéj strony byłaby zbyt łagodna, gdyby choć dziesiąta część zarzutów jenerała Bugeaud, znalazła się uzasadniona.

Donoszą z Brest, że fregata *Nereide*, mająca kontradmirała Baudin na swym pokładzie, wypłynęła dnia 4 b. m. z przystani tamtejszéj, wraz z korwetą *Creole* którą xiąże Joinville dowodzi i z brygiem *Cuirassier*. Zmierzają najprzód do Kadyxu, gdzie fregaty *Gloire* i *Medée* przyłączą się do nich w dalszéj żegludze do Mexyku. — Tego samego dnia, wypłynął podobnież z Brest, okręt linijowy *Herkules*, który uda się najprzód do Tulonu, a potém zapewne na Wschód.

Zdaje się, że policya powzięła nareszcie ślad, gdzie się drukuje *Moniteur republicain*. Będzie to podobno na prowincyi, a do tego w kilku miejscach, to jest każdy numer w innem. Exemplarz, który doséłają regularnie prefektowi policyi, przychodzi raz z Lille, drugi raz z Bordeaux, następnie z Rouen, Nantes, Marsylii etc. Pan Delessert uważa tę rzecz za tak ważną, że wstrzymał zamierzoną na wieś przejazdzkę.

— *Algier* 18 *Sierpnia.* —

Ben Aracz (Aratsch) bawiąc w Paryżu, ugodził do służby Abd-El-Kadera, za pośrednictwem tajnych ajentów, różnych mechaników a mianowicie puszkarzy i ludwisarzy umiejących lać działa.

Na pokładzie statku parowego, który tu zawinął d. 10 b. m., przybyło 10 takich ludzi z Paryża, którzy obowiązali się mocą ugody prywatnéj, przyjąć obowiązki u emira. Otrzymnją oni po 200 fr. miesięcznie lub więcéj, a na koszta podróży z Paryża, dano każdemu 400 fr., nieliczący dziennéj zapłaty po 4 fr. na osobę. Ci ludzie żądają tu teraz, aby ich kontrakty z urzędu lub sądownie potwierdzono, co jednak zapewne nie nastą-

pi, raz, że to jest spekulacya prywatna, powtóre, że może być, iż rząd nie zechce ułatwiać emirowi przesłanie ludzi, którzyby go w broń przeciwko Francyi opatrywali.

— *Ze Sztutgardu* 1 *Września.* —

Policya tutejsza, zachowuje od niejakiego czasu we względzie paszportów surowe środki ostrożności, tak dalece że samym nawet Wirtemberczykom, którzyby w własnym kraju zwyczaj mieli przedsiebrać nieco dalsze wycieczki; nie radziemy puszczać się w drogę bez paszportu, świadectwa lub legitymacyi, w braku których mogliby popaść téj nieprzyjemności, iż doznaliby nietylko straty czasu, ale nadto pod aresztem odesłanoby ich do domowego zakątu, aby się tam z osobistości swojéj dostatecznie wywiedli.

— *Stambuł* 9 *Sierpnia.* —

Na ostatniéj zabawie tańcującéj, danéj w hotelu posła pruskiego, barona Königsmark, na któréj znajdowało się kilku znakomitych Turków, smakujących coraz więcéj w zabawach tego rodzaju, zwracały piérwszą na siebie uwagę pani O'Sallivan de Grace i baronowa Rückmann. Tamta zręcznym tańcem i niezmordowaną ochotą ku temuż, ta swą młodością i wdziękiem piękności.

Przybył tu dr. Zachariä, syn sławnego profesora w Heidelbergu, człowiek wielce ukształcony, który odbywa właśnie podróż po Wachodzie w celu naukowym.

Doniesienia.

Upoważniony uchwałą Senatu Rządzącego z dnia 21 czerwca 1837 Ner 3,649 D. G. S. do utrzymywania Biúra Informacyjnego, celem ułatwienia sprzedaży lub kupna realności w Rzeczypospolitéj Krakowskiéj, podpisany ma honor polecić się szanownym obywatelom ościennych państw, którzyby go w téj mierze swym raczyli zaszczycić zaufaniem.

Tessarczyk mieszka przy ulicy Grodzkiéj pod Nrem 83 o bok *Podelwia.*

Znaleziony woreczek z pieniądzmi, właściciel może go odebrać w księgarni D. E. Friedleina.



Zachęceni pochlebnem i ustawicznem odwiedzaniem prześwietnéj publiczności tutejszéj i zagranicznéj, składu naszego i oświadczanem sobie ukontentowaniem z naszych okularów, również jak czyniąc zadość licznem zapraszaniom, aby tu dłużéj jeszcze pozostali; postanowili podpisani pobyt swój w tutejszéj stolicy do 2 dni jeszcze przedłużyć i polecić się z osobliwym rodzajem okularów Wallenstona które nietylko zachowują słabe i krótkowidzące oczy, lecz takowe nawet naprawiają. Szkła te są wynalezione przez sławnego fizyka Wallenstona (i zasługują na szczególne zalecenie, ponieważ posiadają własność, nadawania pięknego jasnego światła i mają wielkie pole widzenia. Urządzone są dla krótko-daleko i słabowidzących oczów. Mają także podpisani przewyborne okulary dla dam, i sposób, podług którego można bez utrudzenia oka wieczorem czytać, pisać i rysować. Możemy się pochlubić, że te okulary w Berlinie, Hamburgu i innych wielkich miastach niemieckich wielkie upodobanie znalazły. Jak tylko podpisani przypatrzą się czyim oczom i takowe rozpoznają, natychmiast stósowne dla każdego oka wybiorą okulary, o czem każdy amator łatwo się przekona. — Opatrzeni są także podpisani wyborem angielskich kiessonkowych w mosiądz oprawnych i kosztujących za sztukę po złotych dziewięć perspektywek kieszonkowych, równie jak mikroskopów kieszonkowych, nowego rodzaju w miedź oprawnych i kosztujących po złp. 9 za sztukę — tudzież mają wszelkie gatunki termometrów, także mają zapas alkoholometrów i angielskich brzytew.

Bracia *Strauss* z Akwisgranu.

Nadworni Optycy J. Królewiczowskiéj Mości Xięcia Karola Pruskiego.

Mieszkanie ich i skład, można odwiedzać codziennie od 9 zrana do 6 wieczór w oberży Pollera przy ulicy Szpitalnéj.